Nr. 35. Poznań, dnia 28 sierpnia 1926. Rocznik 7.

PRZEGLĄD GRAFICZNY

Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.
Ceny ogłoszeń i przedpłaty znajdują się na stronie ostatniej.
Telefon 2555 — Administracja i Redakcja: Poznań, Stary Rynek 4 — P. K. O. 202868

Komunikaty
Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią.

Zwyżka płac.

Mocą wyroku Sądu Rozjemczego przy Województwie Poznańskiem z dnia 20. bm. podwyższone zostały obecne płace w zawodzie graficznym o 10% i to od dnia 21. bm. począwszy.

Tabliczkę nowych płac podajemy drugostronnie.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Po Zjeździe.

Po raz szósty obradował Zjazd Związku Zakładów Graficznych na Polskę Zach. w dniu 21 sierpnia br. Szósty Zjazd odbył się w Poznaniu, gdzie w sali Ogrodu Zoologicznego odbył się przegląd sił związkowych.

Zjazd zagaił prezes Związku p. Edward Pawłowski, witając przybyłych członków oraz gości z m. Łodzi, którzy uczestniczyli w Zjeździe w charakterze przedstawicieli organizacji łódzkiej. Poświęcono wspomnienie zmarłym członkom w ubiegłym roku, tj. senjora drukarstwa śp. Bernarda Milskiego z Poznania oraz śp. Duszyńskiego z Kępna, których pamięć uczczono powstaniem z miejsc.

W dalszem przemówieniu wstępnem przedstawił p. prezes obecne położenie w drukarstwie, porównując Zachodnią Polskę ze stosunkami drukarstwa w innych dzielnicach. Związek czekają prace poważne w najbliższych dniach. Kiełkująca od dawna myśl założenia szkoły drukarskiej dojrzewa i na najbliższem posiedzeniu będzie Zarząd w możności przedłożyć konkretne już plany. Zasadniczą sprawą, która wywrze poważny wpływ na drukarstwo, jak wogóle na rzemiosło — to ustawa przemysłowa. Jej poświęca Zarząd szczególną uwagę. Bolączką w naszym zawodzie — to konkurencja, którą uprawiają drukarnie rządowe. Szereg pozycji kosztów handlowych dla drukarń tych nie istnieje, gdyż pokrywa je budżet państwa, na który składają się podatki obywateli. Stąd taniość produkcji drukarń rządowych, ale taniość fikcyjna, uprawiana kosztem płatników podatkowych.

Warsztaty rządowe pracujące dla klienteli prywatnej uważać należy za anomalje społeczne. Zarząd Związku nie zaniedbuje żadnej sposobności, by sprawę tę przedstawiać u sfer ministerjalnych. Wysłano już szereg memorjałów, ale dotąd bezskutecznie.

Przystąpiono do wyboru przewodniczącego Zjazdu. Przez aklamację wybrano p. dyr. Pawłowskiego, na ławników panów: Kotkowskiego i Manitiusa z miasta Łodzi oraz p. Kusza, dyr. drukarni św. Wojciecha. Do pióra powołano niżej podpisanego.

Pan Kotkowski z miasta Łodzi zabrawszy głos, podziękował za nadesłane zaproszenie na zjazd poznański, z którego chętnie korzystali. Przybyli aby nawiązać bliższy kontakt. Imieniem organizacji łódzkiej złożył p. Manitius serdeczne życzenia pomyślnych obrad.

Sekretarz gen. p. Kryg Teodor odczytał listę obecnych, poczem p. Latowski przedłożył sprawozdanie z działalności Związku.

W sprawie zniesienia drukarń rządowych wręczył Związek wyczerpujący memorjał we wrześniu br. min. handlu i przem. p. Klarnerowi, w czerwcu rb. min. p. Kwiatkowskiemu. Przyrzeczono sprawę zbadać i złemu zaradzić, lecz do dziś nie widać skutków. Zarząd starał się również o pozyskanie głosu w projektowanej Radzie Gospodarczej. Poczyniono odpowiednie kroki, by Związek uzyskał prawa cechu. Kwestja ta jest na pomyślnej drodze. Braliśmy również udział w konferencji w Izbie Przem.-Handlowej w Poznaniu, obradującej nad sprawą ceł z racji pertraktacji umowy handlowej między Polską a Niemcami. Wypowiedzieliśmy tam naszą opinję co do ceł papieru. Związek zaopinjował również projekt ustawy o dostawach rządowych, która to ustawa znajduje się na warsztacie prac ustawodawczych. Dużo sił poświęcił Zarząd w kierunku wyświetlenia tendencji drożenia papieru. Wysiłki te dały pewne rezultaty.

Obecna płaca w zawodzie graficznym w Zachodniej Polsce ważna od 21 sierpnia 1926

(zwyżka 10% — 46 godzin tygodniowo)

Wszelkie zwyżki i zniżki procentowe oblicza się na podstawie płacy składacza ręcznego.

	w 1 roku po wyuczeniu				do 21 lat				do 23 lat				ponad 23 lata			
	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygodniowo
Składacz ręczny	1.00	1.50	2.00	46.00	1.30	1.95	2.60	59.80	1.36	2.04	2.72	62.56	1.50	2.25	3.00	69.00
Korektor 10% więcej	1.10	1.65	2.20	50.60	1.44	2.16	2.88	66.24	1.50	2.25	3.00	69.00	1.66	2.49	3.32	76.36
Oddziałowy, metrampaż, litograf, kamieniodrukarz, chemigraf 20% więcej	1.20	1.80	2.40	55.20	1.56	2.34	3.12	71.76	1.64	2.46	3.28	75.44	1.80	2.70	3.60	82.80
Składacz maszynowy 25% więcej	1,24	1,86	2.48	57,04	1,64	2.46	3,28	75.44	1,70	2,55	3,40	78,20	1,90	2,85	3,80	87,40
Maszynista ofsetowy 30% więcej	1.28	1.92	2.56	58.88	1.70	2.55	3.40	78.20	1.76	2.64	3.52	80.96	1.96	2.94	3.92	90.16
Introligator 5% mniej	0.94	1.41	1.88	43.24	1.24	1.86	2.48	57.04	1.28	1.92	2.56	58.88	1.44	2.16	2 88	66.24
Oddział. w Introlig. 10% więcej jak powyżej	1.04	1.56	2.08	47.84	1 34	2.01	2.68	61.64	1.42	2.13	2.84	65.32	1.58	2.37	3.16	72.68
Nakładaczki lub pracownice introligatorskie	po wyuczeniu				po 1 roku				po 3 latach				po 5 latach			
	0,22	0,33	0,44	10,12	0,32	0,48	0 64	14,72	0,46	0,69	0,92	21,16	0,60	0,90	1,20	27,60
Uczniowie	w 1 roku				w 2 roku				w 3 roku				w 4 roku			
	0,16	0,24	0,32	7,36	0,18	0,27	0,36	8,28	0,22	0,33	0,44	10,12	0,26	0,39	0,52	11,96

W końcu Związek nasz przystąpił do Zrzeszenia Gospodarczego Ziem Zachodnich. Działalność Zarządu w roku ubiegłym była więc dość ruchliwą.

Skarbnik p. Kręglewski zdał sprawozdanie kasowe. Obroty wynoszą 15 364,58 zł. Bilans wykazuje po obu stronach sumę 14 966,62. Budżet na rok bieżący wynosi 11 150 zł.

Sprawozdanie jak i budżet przyjął Zjazd do wiadomości i zaakceptował.

Nastąpił wybór uzupełniający Zarządu. W miejsce ustępującego p. Poszwińskiego wybrano p. Stefanowicza z Torunia. Ustępujących pp. dyr. Pawłowskiego i Kuglina wybrał Zjazd przez aklamację na dalszy okres. Jako ławnika wybrano p. Kusza do Zarządu.

P. Stefanowicz, prezes Okr. Pomorskiego przedstawił obecny stan organizacyjny na Pomorzu:

Szanowni Panowie koledzy:

Nie będę poruszał kwestji w sprawozdaniu, że się tak wyrażę, pod egidą starego Zarządu, gdyż sprawozdanie powyższe ukazało się drukiem w „Przeglądzie Graficznym“ w numerze 28, z dnia 10 lipca rb. Natomiast poruszę czynności Okręgu Pomorskiego od dnia Walnego Zebrania tegoż Okręgu, które się odbyło dnia 3 lipca rb. w Toruniu w „Dworze Artusa“.

Otóż na powyższem Walnem Zebraniu, na którem byli obecni prezes Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu, p. Edward Pawłowski z Poznania, sekretarz generalny p. Kryg z Poznania i delegat Okr. Wielkopolskiego p. dyrektor Ziętowski z Inowrocławia, wyszedł z wyboru następujący Zarząd Okręgu Pomorskiego:

1. Edward Stefanowicz, prezes, właściciel firmy Toruński Zakład Chromolit i Drukarnia, Toruń-Mokre;
2. Bolesław Szczuka, wiceprezes z Wąbrzeźna (Głos Wąbrzeski);
3. Teodor Szutkowski, sekretarz i skarbnik, Toruń (Drukarnia Toruńska T. A.);
4. dyr. Stanisław Bok, delegat i ławnik z Torunia (Drukarnia Toruńska T. A.);
5. Władysław Kulerski, ławnik z Grudziądza.

Zarząd powyższy przystąpił w pierwszej linji do agitacji za pozyskaniem nowych członków i przeprowadzenia ścisłej ewidencji. Dotąd Okręg Pomorski obejmuję 25 członków-zakładów, dalsza agitacja i korespondencja jest w toku. Niemniej ważną sprawą jest dla Okręgu Pomorskiego pozyskanie na członków pp. kolegów z Gdańska.

Na ostatniem zebraniu Zarządu Okręgu Pom., które się odbyło w Toruniu w Dworze Artusa 14. 8. r. b. uchwalono Okręg Pomorski podzielić na 4 grupy z odpowiednimi mężami zaufania na daną grupę, którzy mają prawo zastępować na Walnem Zebraniu Okręgu Pomorskiego firmy swej grupy za piśmienną plenipotencją. Ze względu na uciążliwą komunikację było koniecznym utworzenie powyższych grup. Tym sposobem organizacja postąpi sprawniej na-

przód. Zarząd zaś Okręgu Pomorskiego będzie delegował na zebrania lokalne poszczególnych grup, celem utrzymania stałego kontaktu i przekonania się osobistego o bolączkach swych członków na miejscu, z czego się Zarząd spodziewa dobrych wyników.

Do grupy 1 zaliczają się następujące miasta: Toruń, Chełmża, Wąbrzeżno, Brodnica, Jabłonowo, Działdowo, Lubawa, Unisław, Podgórze, Golub, Lidzbark, Nowemiasto.

Do grupy 2: Grudziądz, Świecie, Chełmno, Gniew, Nowe, Radzyń, Łasin; mąż zaufania p. Wł. Kulerski.

Do grupy 3: Tczew, Skarszewy, Starogard, Kościerzyna, Kartuzy, Gdynia, Puck, Gniew, Wejherowo, Pelplin i Gdańsk; mąż zaufania p. Kmiecikowski, Starogard.

Do grupy 4: Tuchola, Laskowice, Pruszcz, Terespol, Czersk, Chojnice, Więcbork, Kamień, Sępolno i Brusy; mąż zaufania p. Schreiber z Chojnic.

Z końcem lipca odebrał Zarząd Okr. Pomorskiego od sekretarza generalnego pana Kryga z Poznania zestawienie firm, które zapłaciły składki, na mocy którego wykazało się, iż 8 członków Okręgu ze składek za rok 1925/26 się dotychczas nie uiściło. Dlatego wystosowano odpowiednie monitum do opieszałych celem uregulowania składek zaległych, kilka firm się już uiściło ze składek.

Wobec coraz większej konkurencji we walce o byt naszych zakładów, postanowił Zarząd opracować cennik zasadniczy na druki, aby przez to podnieść zyski poszczególnych zakładów celem umożliwienia odpowiednich inwestycyj i podtrzymania i rozwoju tej tak ważnej i kulturalnej dziedziny naszego przemysłu narodowego.

Nakoniec czuję się jeszcze w obowiązku nadmienić, iż jakkolwiek nastąpiło pewne ożywienie naszej branży, to jednakowoż sytuacja pozostawia jeszcze bardzo wiele do życzenia. Mając przed oczyma widmo zawarcia prawdopodobnie w jesieni traktatu handlowego z Niemcami, musimy być przygotowani do ostrej konkurencji, jaką narzucą nam niemieckie zakłady. Musimy zatem pilnie zważać, aby wydajność i sprawność naszych placówek stale ulepszać w interesie własnych naszych egzystencji.

W sprawie składek związkowych i „Przeglądu Graficznego" referował sekretarz gen. p. Kryg. Przemawiali w tych sprawach pp.: Kuliński, Jęczkowiak, Kusz, Ziętowski, oraz p. Manitius z miasta Łodzi.

Uchwalono podnieść przenumeratę „Przeglądu Graficznego" na 6.— zł kwartalnie. Niedobór „Przeglądu Graf." pokryje Związek w połowie.

W sprawie wniosku o zmianę § 7 ustaw referował wnioskodawca p. Kusz, uzasadniając go w dłuższem przemówieniu.

Za zgodą wnioskodawcy nie otworzono dyskusji, lecz uchwalono przekazać Zarządowi do dalszego załatwienia.

Obrady dobiegały końca. Jako miejsce Zjazdu przyszłorocznego uchwalono miasto Poznań.

W końcu przedstawił p. Stefanowicz sprawę bojkotu „Słowa Pomorskiego" przez gen. Berbeckiego. Uchwalono następującą rezolucję, którą w formie telegramu wysłano do prezesa ministrów p. Bartla:

„Walny Zjazd Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu, ogniskujący w swem łonie ogół zakładów graficznych i wydawców Wielkopolski, Pomorza i Śląska, uchwalił jednomyślnie zwrócić się na ręce Pana Premjera, jako Szefa Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, przeciwko niesłychanemu wystąpieniu generała Berbeckiego w Toruniu wobec „Słowa Pomorskiego". Zjazd zakłada przeciwko temu stanowczy protest. Wystąpienie generała Berbeckiego stanowi bowiem niedozwolony zamach na wolność prasy oraz na prawo jej do krytyki. Wystąpienie generała Berbeckiego jest niedopuszczalne w państwach cywilizowanych i praworządnych. Tego rodzaju postępowania nie stosował nawet wrogi nam zaborca pruski wobec prasy polskiej. Prosimy zatem usilnie o interwencję oraz zadośćuczynienie.

Zarząd Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Edward Pawłowski. Jan Kuglin. Leon Latowski.
Edward Kręglewski. Franciszek Kusz.
Edward Stefanowicz.

Na tem obrady ofcjalne zakończono.

Po obradach gościł uczestników Zjazdu Zarząd Związku skromną kolacją. Wśród swobodnego nastroju towarzyskiego przepędzono kilka chwil serdecznych, wymieniono szereg myśli organizacyjnych na przyszłość, ufając, że rok przyszły przyniesie lepsze czasy dla naszego zawodu.

Na Zjeździe reprezentowane były następujące drukarnie:

(Nazwiska przedstawicieli odnośnych firm zaznaczone są w nawiasie):

Okręg I. Miasto Poznań.

1. Drukarnia „Dziennika Poznańskiego", T. A. (Leon Latowski).
2. Drukarnia „Gazety Powszechnej", T. A. (L. Iczakowski).
3. Drukarnia Handlu i Przemysłu, T. A. (J. Wierzejewski).
4. Drukarnia St. Kowalczyka (St. Kowalczyk).
5. Edward Kręglewski, T. A. (E. Kręglewski).
6. Drukarnia św. Wojciecha (Fr. Kusz).
7. Drukarnia Mieszczańska, T. A. (Ig. Thomas).
8. Drukarnia „Ostoja" (Cz. Szczepski).
9. Drukarnia „Pol" (M. Kuliński i A. Szaflik).
10. Drukarnia Polska, T. A. (E. Pawłowski i R. Leitgeber).
11. Drukarnia „Poradnika Gospodarskiego" (J. Kuglin).
12. Drukarnia Robotników Chrześcijańskich (Edm. Banc).
13. Drukarnia „Rynku Drzewnego" (W. Bykowski).
14. Drukarnia Wł. Tomaszewskiego (A. Koralewski).
15. Drukarnia Uniwersytecka (M. Jęczkowiak).
16. Wielkopolski Zakład Graficzny (K. Rozynek).
17. „Rzeczpospolita" (Derda).

Okręg II. Woj. Poznańskie.

18. Drukarnia K. Bonowskiego w Wągrówcu (K. Bonowski).
19. Drukarnia „Dzienika Kujawskiego", T. A. w Inowrocławiu (K. Ziętowski).
20. Drukarnia F. R. Frank w Rawiczu (Knauer).
21. Drukarnia „Orędownika Śmigielskiego" w Śmiglu (T. Gutowski).
22. Drukarnia Koszewski i Nawrocki w Obornikach (Koszewski).
23. Drukarnia W. Kubanka w Gołańczy (W. Kubanek)
24. Drukarnia „Orędownika Ostrowskiego" w Ostrowie (J. Dwornik).
25. Drukarnia Polska w Jarocinie (J. Majerowicz).
26. Drukarnia Średzka w Środzie (J. Królak).

Okręg III. Woj. Pomorskie.

27. Drukarnia E. Stefanowicza w Toruniu (E. Stefanowicz).
28. Drukarnia Toruńska, T. A. w Toruniu (St. Bok i T. Szutkowski).
29. Pomorska Drukarnia Rolnicza, T. A. w Toruniu (J. Karolczak).

Jan Wierzejewski, sekretarz Zjazdu.

Związki zawodowe a życie.

Pod koniec wojny, a szczególnie po jej zlikwidowaniu wszedł w życie ekonomiczne wszystkich prawie społeczeństw europejskich nowy, dotychczas mało znany czynnik, tak zwane związki zawodowe, które objąwszy najszersze rzesze pracowników, zdawały się życie ekonomiczne ująć pod swoją władzę. Wynikiem prac związków zawodowych był przedewszystkiem przewrót radykalny w dotychczasowem ustawodawstwie socjalnem, następnie w oznaczeniu wysokości wynagrodzenia w poszczególnych zawodach. Skutkiem tych zmian, niejednokrotnie zbyt daleko posuniętych, wytworzył się w wytwórczości przemysłowej stan niepewności, brak orjentacji w kalkulacji cen, prześcigująca się drożyzna artykułów przemysłowych i płodów rolniczych, a wreszcie w znacznej mierze dzisiejszy kryzys ekonomiczny, który zabezpieczając z jednej strony pracownikowi jednemu do maksimum wyśrubowane zdobycze socjalne, drugiemu bezrobotnemu każe przymierać z głodu.

Wzrost wpływów związków zawodowych i zdobycze socjalne, nie twierdzimy zresztą, że bezwzględnie zbyteczne, były względem przemysłu europejskiego zniszczonego wojną, a raczej przeradzającego się po wojnie, pewnego rodzaju rewolucją. Kilkoletnie rządy bolszewizmu wykazały jednakże, że o ile życie społeczne da się pogodzić z rewolucją, życie ekonomiczne musi pójść swoim normalnym rozwojowym torem, druga rzecz, czy pójdzie ono w kierunku rozwoju kapitalizmu czy marksizmu, nie zniesie ono rewolucji, a przedewszystkiem będzie wymagało pracy, i to pracy najtańszej, najlepszej i najszybszej. Dziś jesteśmy świadkami załamywania się wpływów związków zawodowych, a nawet obawiamy się, czy nie upadku słusznych nieraz zdobyczy socjalnych pracowników. Niemiecki robotnik zrezygnował z 8-miogodzinnego dnia pracy, rozumiejąc, że przez tańszą pracę wzmoże produkcję i pobije konkurencję robotnika zagranicznego. Ogólny zastój w przemyśle, mający znaczny powód i w niepomiernych świadczeniach socjalnych, wytwarza na rynku pracy niezdrową nieraz konkurencję. Widzimy to i w zawodzie naszym. Oddający druk szuka najtańszej oferty dla drobiazgu nawet nie tylko w Poznaniu, ale i na prowincji. Taniej ofertę złoży albo ten, kto się pomyli, albo kto posiada tańsze siły robocze. A aby je posiadać można albo samemu w warsztacie bez uwzględnienia zdobyczy socjalnych pracować, albo też pracowników krzywdzić odmawianiem taryfowych płac i zdobyczy socjalnych. I tak niestety się już dzieje.

Związki zawodowe drukarskie w Warszawie miały umowę cennikową ze związkiem pracodawców drukarskich, na mocy której stosowano przy regulowaniu płac wskaźnik drożyźniany. Do stycznia r. b. związek pracodawców przestrzegał ściśle wszystkie zwyżki statystyczne. Gdy jednakże w styczniu b. r. zwyżka ta wyniosła 11 z górą procent, przemysł drukarski, przeżywający i tak już ciężki kryzys, zwyżki tej nie uznał i nie zastosował. W tym samym czasie Rząd przystąpł do szerokiej akcji oszczędnościowej, do redukcji personelu i do obniżenia poborów urzędniczych. Związek pracodawców drukarskich w Warszawie, tak zwana Rada Połączonych Organizacji Przemysłu Graficznego, obejmuje jednakże tylko nikłą część i to poważniejszych zakładów drukarskich w Warszawie. Reszta niezorganizowana, przedewszystkiem by nie uznawać umów zawieranych ze związkami pracowników, a więc tak zdobyczy socjalnych jak i taryfy płacy. I wytworzył się tego rodzaju stan w Warszawie, że kiedy związkowe drukarnie, redukując stale swój personel, płaciły taryfowo 109,50 zł tygodniowo drukarzowi, drukarnie niezrzeszone korzystając z wielkiej podaży bezrobotnych i zmuszone do tego walką konkurencyjną, płaciły za robociznę 80, 70, a nawet i 50 zł tygodniowo. Związki zawodowe takiemu stanowi rzeczy nie przeciwdziałały, przeciwnie zadowolone były, że w ten sposób pozbywają się bezrobotnych.

Wobec takiej anomalji Związek pracodawców, którego umowa ze związkiem przeciwnym upływała z dniem 1-go lipca, umowę wymówił. Związki pracowników wysunęły tedy podwyższenia minimum do 130 zł, a że Rada P. O. P. G. wniosku takiego uwzględnić nie była w stanie, wybuchł strejk. Strejk ten nominalnie trwa do dziś dnia. Ale strejkuje tylko teoretycznie Związek zawodowy, gdyż członkowie jego czy to pokątnie czy publicznie pracują nawet za 50 zł tygodniowo. I nie można tego nazwać złą wola ani ze strony pracodawców ani pracowników. Jednych zmusza do niskich płac konkurencja, czy to prowincji, czy drukarni małych, czy nawet i zagranicy, drudzy bezrobotni nieraz już z powodu zbyt długiego czasu bezrobocia odepchnięci przez związki, szukają pracy za najtańszą nawet zapłatą. Tu życie wykazuje, że nie da się ono ująć od stolika związków zawodowych, lecz musi kroczyć swoją własną drogą.

Analogiczne stosunki posiadamy u nas. Zw. Zakł. Graf. posiadał z pracownikami umowę taryfową. Umowę tę przestrzegał w Poznaniu i w większych ośrodkach miejskich. W małych miastach prowincjonalnych taryfy płacy nie przetrzegano, nie ze złej woli, ale z konieczności. Wynik był ten, że drukarnie poznańskie stanęły bez pracy, redukując niejednokrotnie pracowników do jednej trzeciej. Mimo to związki pracowników opierając się na dawnej umowie, zażądały zwyżki płac. Nie twierdzimy, by ich żądania były niesłuszne, by pracownik drukarski był dostatecznie wynagrodzony. Lecz, czy zwyżka nowa, którą Sąd Wojewódzki przyznał będzie realną — wątpliwe. Płacić ją będą drukarnie związkowe w Poznaniu. Nie uznają jej drukarnie małe i prowincjonalne, a efekt końcowy będzie ten, że z Poznania pójdą pracownicy na tańszą robociznę na prowincję. Tak walka życia przekreśla nierealną pracę związków zawodowych.

J. Kuglin.

Fałszywe przechwałki.

Związek Zawodowy Drukarzy rozesłał, jak nas z prowincji informują, po drukarniach listy, w których ostatnią 10% zwyżkę płac przed Sądem Rozjemczym przy Województwie Poznańskiem przedstawia jako swój wyłącznie sukces. Oświadczamy, że tak nie jest, a sukces ten raczej odniosło Stowarzyszenie Drukarzy, które w zrozumieniu obecnego kryzysu w przemyśle graficznym okazało dużo dobrej woli,

gdy Związek Drukarzy dopiero pod pewnym moralnym naciskiem zgodził się na wyrok. Na dowód tego podajemy poniżej Wyrok Sądu Rozjemczego, który mówi o tem wyraźnie:

Poznań, dnia 20. 8. 1926 r.

Wydział Rozjemczy
na Poznań i okolicę
N. 2845/26.

W sprawie zatargu na tle pracy w zawodzie graficznym

Obecni:

pp.: jako przewodniczący Żuromski,

Raszewski) ławnicy
Linke) ze strony pracodawców

Krajewski) ławnicy ze strony
Klimaszewski) pracobiorców

jako protokulista Wyrembek.

jako skarżący:

Związek Zawodowy Drukarzy i Stowarzyszenie Drukarzy i Pokrewn. Zawodów

przeciw

Pracodawcom w zawodzie drukarskim.

Stawili się na wezwanie Wydziału Rozjemczego

1. ze strony skarżącej pp.: Chałupka, Marciniak, Szafranek i 5 przedstawicieli pracobiorców drukarskich,
2. ze strony oskarżonej pp.: Zegalski, Kryg.

Do rzeczy:

Po wyczerpującem wyjaśnieniu sprawy przez stronę pracodawców i pracobiorców zgodziło się Stowarzyszenie Drukarzy z pracodawcami na podwyżkę zarobku o 10% do dotychczasowych zarobków z tem, że pozostałe 9,26%, które pracodawcy wedle orzeczenia z dnia 14. 11. 1924 r. z powodou kryzysu gospodarczego nie wypłacili — nie zostaną przy ustalonej zniżce drożyzny z zarobków pracowników odciągnięte.

Wobce tego, że Związek Zawodowy Pracowników Drukarskich na powyższą ugodę się nie godzi, wydaje Wydział Rozjemczy następujące orzeczenie:

Orzeczenie:

Wobec tego, że udział w zatargu pracowników drukarskich wzięły dwie organizacje, z których jedna zgodziła się w toku obrad dzisiejszych z pracodawcami na podwyższenie obecnego zarobku o 10% z tem, że pozostałe 9,26% podwyżki drożyzny nie zostaną potrącone przy ustaleniu zniżki przez Komisję dla badania wzrostu drożyzny — uchwala Wydział Rozjemczy, aby druga organizacja zastosowała się również do ugody zawartej z pierwszą organizacją prasowników i pracodawców drukarskich.

Umowa obowiązuje od dnia 21. 8. 1926 r.

Po ogłoszeniu orzeczenia powyższego godzą się przedstawiciele Związku Zawodowego Drukarzy na orzeczenie powyższe.

(—) Stefan Żuromski. (—) Andrzej Linke.
(—) Raszewski. (—)Krajewski. Sekr. gen (—) Kryg.
(—) Zegalski.
(—) Piechocki, sekretarz Związku Zaw. Drukarzy.
(—) Szafranek, sekretarz Stowarz. Druk. i pokr. Zaw.

Zakończył: (—) Wyrembek.

Szkoła dokształcająca zawodowa drukarska w Krakowie.

Sprawozdanie kierownika za rok 1925/26.

W dniu 30 września 1925 r. odbyło się posiedzenie Wydziału Szkolnego szkoły drukarskiej pod przewodnictwem p. Wacława Anczyca. Na posiedzeniu tem uchwalono zamienić dotychczasową 2-klasową szkołę drukarską na 3-klasową. Kierownictwo szkoły objął z dniem 1 października 1925 roku mianowany przez Kuratorjum Okręgu Szkl. Krakowskiego dekretem z dnia 29. IX. 1925 — L. 19.791/I. D. Czesław Niziński, kierownik XL. szkoły powszechnej w Krakowie. Na wniosek kierownika szkoły uchwalono nowy program nauk dla każdej klasy. Na kursie III-cim wprowadzono obok języka niemieckiego nauczanie zasad pisowni języka francuskiego, greckiego i rosyjskiego. Uchwalono też dostarczyć szkole podręczników do nauki języków, zeszytów i wszelkich potrzebnych pomocy naukowych. Lokal szkoły został przeniesiony staraniem Wydziału Szkolnego z pl. Ducha św. do szkoły miejskiej im. Z. Krasińskiego na pl. Matejki nr. 11.

W ciągu roku szkolnego odbywała się nauka w 12 godzinach tygodniowo dla każdej klasy. Uczniowie uczęszczali na naukę bardzo regularnie i zachowywali się w szkole wzorowo. Nauka reprodukcji i litografji odbywała się częścią w szkole, częścią w odpowiednich zakładach krakowskich.

W klasie III z zakresu grafiki przerobiono:

Teorję układu drukarskiego. Część historyczna. Znaki pisarskie u Babilończyków, Egipcjan i Greków. Wiadomość o papirusie i pergaminie. Zapisane zwoje jako najstarsza książka. Drzeworyty i miedzioryty. Jan Gutenberg. Czcionki ruchome. Pierwsza drukarnia w Krakowie. Rozwój drukarstwa.

Część teoretyczna układu. Materjał typograficzny i jego podział. Systemy typograficzne. Czcionki. Justunek. Pismo. Linja. Ornament. Tła. Książki praktyczne, artystyczne, luksusowe. Formaty książek. Wielkość pisma. Odstępy między literami, między słowami, między wierszami. Tytuły. Rękopisy. Korekty. Rewizje. Łamanie. Paginy. Szczegółowy opis tytułów. Różne układy. Szkice.

Maszyny drukarskie. Prasy ręczne. Maszyna pospieszna. Maszyny tłokowe. Maszyny płaskocylindrowe i maszyny rotacyjne.

Reprodukcja. Krótki historyczny pogląd na rozmaite sposoby reprodukcji. Fotografje reprodukcyjne. Kopjowanie na metalach. Trawienie klisz. Światłodruk. Heljograwura. Rotograwura. Cynkografja.

(Wykłady odbywały się częścią w szkole, częścią w zakładach reprodukcyjnych.)

Litografja. Historja litografji. Maszyny litogr. Reprodukcja litogr. Maszyny i odbijanie na tychże. Maszyna Offset. Praca ręczna. Przyrządy. Rysunek piórkiem na kamieniu. Rysunek kredką na kamieniu. Autografja. Przedruk. Druk wielobarwny. Grawura.

(Wykłady odbywały się częścią w szkole, częścią w zakładzie litograficznym p. Zielińskiego.)

Nauka higjeny. Zasadnicze wiadomości tyczące budowy i czynności ciała ludzkiego.

Choroby zawodowe ze szczególnem uwzględnieniem zatrucia ołowiem. Higjena pracy drukarskiej.

Uczniowie zwiedzili Wawel, Katedrę i Muzeum Czartoryskich. Obok lekcyj szkolnych słuchali uczniowie wykładów specjalnych w rocznice narodowe,

które wygłaszał kierownik szkoły, ks. prof. Tomera lub naucz. p. Bielecki. Wykładom przysłuchiwali się także członkowie Wydziału Szkolnego i właściciele drukarń.

W dniu 9 grudnia 1925 poniosła szkoła wielką stratę. Umarł bowiem nauczyciel teorji drukarstwa śp. Ludwik Górski, dyrektor Drukarni Literackiej.

Dnia 27 czerwca 1926 r. odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego. Na uroczystość tę przybyli pp. członkowie Wydziału Szkolnego i zaproszeni właściciele zakładów drukarskich z prezesem p. Madejskim na czele. Stosowne przemówienie wygłosił kierownik szkoły, skreśliwszy najważniejsze momenty z całorocznej pracy nad młodzieżą. Następnie podziękował Wydziałowi Szkol. za troskliwe zajmowanie się szkołą, za dostarczenie podręczników szkolnych i wszelkich pomocy naukowych, przez co nauczanie było wielce ułatwione. Podziękował też Gronu Nauczycielskiemu za sumienną pracę, pp. Gottliebowi i Zielińskiemu za bezinteresowne udzielanie przedmiotów zawodowych, jak reprodukcji i litografji, a pp. dr. Fristowi, Telzowi, Jabłońskiemu i Zielińskiemu za łaskawe zezwolenie odbycia lekcyj praktycznych w ich Zakładach. Następnie prosił wszystkich pp. właścicieli krakowskich zakładów drukarskich o powiększenie bibljoteki szkolnej, która liczy na razie 100 książek, co, wobec wielkiej chęci czytania u młodzieży drukarskiej, okazało się niewystarczającem. W końcu zwrócił się kierownik szkoły do młodzieży szkolnej i pożegnał uczniów kl. I i II na czas wakacyj, zaś uczniom kursu III-go przypomniał ich obowiązki obywatelskie i społeczne i pożegnał ich serdecznie, życząc im powodzenia w dalszem życiu.

Imieniem Wydziału Szkolnego przemówił krótko Starszy Gremium p. Madejski i wyraził szczere podziękowanie kierownikowi szkoły i Gronu Nauczycielskiemu za zmudną pracę całoroczną. Kończąc swoje przemówienie oświadczył, że Gremjum drukarzy i litografów dumne jest ze swojej szkoły i nadal mieć ją będzie w szczególnej opiece.

Następnie odczytano klasyfikację uczniów a p. Madejski rozdał nagrody 15 najpilniejszym uczniom.

Wydział Szkolny tworzą: Przewodniczący: Wacław Anczyc; Członkowie: 1. Madejski Paweł, właśc. Drukarni Poznańskiej; 2. Śp. Górski Ludwik, dyr. Drukarni Literackiej; 3. Gottlieb Zygmunt, właśc. Zakładu „Zorza“; 4. Żmuda Piotr, dyr. Druk. Przegl. Powsz.; 5. Niziński Czesław, kier. szkoły drukarskiej; 6. Zemanek Franciszek, właśc. Druk. Polskiej.

Z chwili bieżącej

Demonstracyjny strajk drukarzy w Warszawie. Drukarze, pracujący w poszczególnych wydawnictwach w Warszawie, chcąc poprzeć żądania strajkujących swych kolegów, urządzili w dniu 23. b. m. strajk demonstracyjny. Z tego to powodu pisma warszawskie częściowo nie wyszły. Ukazały się tylko i w znacznie zmniejszonych rozmiarach następujące pisma: „Express Poranny“, „Nowy Kurjer Polski“, „Rzeczpospolita“ i „Nasz Przegląd“.

Poznajmy naszych „najserdeczniejszych“! Klimsch‘s Allgemeiner Anzeiger für Druckereien w Frankfurcie nad Menem, niemieckie pismo fachowe, a raczej reklamowe, bo robi interesy jedynie na ogłoszeniach, ma pretensje, jakoby było jedynem pismem na świecie. Na tem międzynarodowem niby rozpowszechnieniu robi dobre interesy, nie uznaje jednak obok siebie żadnych pism zawodowych w obcych sobie językach, a najmniej już pism polskich. Nasz „Przegląd Graficzny“ przesłał pismu temu inserat, zalecający firmom zagranicznym ogłaszanie swych fabrykatów w naszem piśmie. „Allg. A. f. Dr.“ odmówił umieszczenia tego naszego inseratu. Tak samo jedna z tutejszych większych drukarń prosiła redakcję „Allgemeiner Anz.“ dwukrotnie o pewne informacje, których napewno udzielić mogła; odmówiła jednak tego bez uzasadnienia. — Pismo takie, ziejące najwidoczniejszą nienawiścią do polskości, winno zginąć z drukarń polskich; nie popierajmy świstka, który poza swoją nacją nie widzi żadnego innego narodu.

Możliwość eksportu. Poważna grecka firma poszukuje w Polsce farb dla celów drukarskich i litograficznych w kolorach czarnym, czerwonym, bronzowym, zielonym i żółtym.

Grecka firma poszukuje dostawy dla Grecji poduszek stemplowych, taśm do maszyn, laków pocztowych i farb akwarelowych.

Informacyj w sprawach powyższych udziela biuro Targu Poznańskiego w Poznaniu.

Z życia towarzystw

Polskie Tow. Graficzne w Poznaniu.

W dniu 17 sierpnia rb. odbyło się zebranie techniczne P. T. G. w lokalu „Pawilon“ przy ul. Podgórnej.

Prezes kol. Gettler zagaił zebranie i przeczytał porządek obrad, który bez zmian przyjęto. Po odczytaniu protokółu przez sekretarza kol. Otulakowskiego, kol. Kobielski wygłosił wykład na temat „Składanie nagłówka do listownika“. Prelegent w swym obszernym wykładzie i za pomocą szkiców na tablicy dał praktyczne rady, jak należy rozbijać i rozmieszczać wiersze, aby nagłówek listownika odpowiadał swojemu celowi. Na ten temat wyłoniła się obszerna dyskusja, w której członkowie wypowiedzieli swoje zapatrywania.

Po załatwieniu szeregu spraw natury administracyjnej kol. prezes zakończył zebranie hasłem „Cześć sztuce!“ *Jot.*

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Dziesięć przykazań dla kupujących.

1. Nie kupuj więcej, jak możesz potrzebować i zapłacić, ponieważ wielu rujnuje się przez zbytnie zakupy.
2. Co jednak kupisz, zapłać punktualnie, ponieważ dostawca musi się znów liczyć z dopływem swych należności na czas.
3. Jeżeli mimo to punktualnie zapłacić nie możesz, to poproś swego dostawcę na czas o dylację, a napewno znajdziesz u niego zrozumienie.
4. Nie wzdrygaj się płacić procentów od zaległości, z których dostawca twój zrezygnować nie może, ponieważ ty jako dobry kupiec wytargowałeś u niego cenę jaknajniższą.
5. Nie pozostawiaj żadnego monita bez odpowiedzi, ponieważ to zniechęca twego dostawcę i wzbudza podejrzenia co do twej dobrej woli.
6. Ruguj towar tylko, jeżeli masz słuszne po temu powody, ponieważ szykanować jest łatwo; szkodzi to jednak twemu dobremu imieniu i zamyka ci najlepsze źródła zakupu.
7. Nie dopuszczaj nigdy do procesu, jeżeli nie masz słuszności lub jeżeli sprawy swojej nie jesteś zupełnie pewien, gdyż korzyści od tego mają tylko trzeci.
8. Płać akceptem tylko wówczas, jeżeli jesteś zupełnie pewien, że będziesz go mógł wykupić, gdyż inaczej stawiasz na kartę dobre swoje imię i kredyt.
9. Jeżeli mimo to wykup akceptu staje się z powodów nieprzewidzianych niemożliwym, to poproś na czas o dylację.
10. Jeżeli dostawca udzielił ci dylacji, bądź mu wdzięcznym, gdyż uratował ci dobre imię i kredyt.

(Umieszczone w „Papier-Zeitung" przez syndyka A. Basslera w Koburgu.)

Prasa obecna w Rosji i wydział prasowy rządowy.

Prasa Związku Republik Sowieckich znajduje się w warunkach zgoła wyjątkowych. Przywilej wydawania czasopism należy tu wyłącznie do partji komunistycznej, która nie dopuszcza na tem polu do żadnego współzawodnictwa.

Organem centralnym, kierowniczym dla całej prasy jest wydział prasowy komitetu centralnego rosyjskiej partji komunistycznej.

Wydział ten trzyma wszystkie czasopisma co się zowie w garści i dyryguje niemi jak kapelmistrz orkiestrą.

Każdy poszczególny grajek w tej olbrzymiej orkiestrze śledzi pilnie najmniejsze poruszenie batuty kapelmistrza i biada mu, jeżeli sfuszeruje, weźmie za wysoko lub za nisko, coś przeoczy, lub czegoś nie zrozumie. Grajka oddają pod sąd partyjny i wyrzucają na łeb z orkiestry jako nieudolnego lub warchoła. Naogół zresztą prasa sowiecka jest dość pojętną i zgraną i takie wypadki zdarzają się rzadko. Przy wydziale prasowym istnieje specjalne biuro, które zaopatruje czasopisma w materjały i instrukcje.

Jak wydział prasowy działa.

Orkiestra prasowa sowiecka jest dobrze zgrana i zależnie od okoliczności wygrywa czytelnikowi różne melodje od wesołych i skocznych do zgrzytliwych i smętnych.

Kapelmistrza nie widać, ale łatwo się domyśleć jego istnienia z jednolitego tonu i identycznego stosunku prasy do znajdujących się na porządku dziennym ważniejszych spraw.

Oprócz biura prasowego przy wydziale prasowym R. K. P. istnieje „pressbiuro", t. zw. „agitpropa" również organizacji partyjnej, która zaopatruje prasę prowincjonalną w najróżniejsze artykuły (nieraz pisane przez publicystów sowieckich wyłącznie dla którejś z gazet), feljetony, wywiady, utwory beletrystyczne, poezje itd. Pozatem funkcjonuje szerzej znana urzędowa agencja telegr. pod nazwą Rosta (Ros. Tel. Ag.).

Gdy się mówi o źródłach informacji, któremi się posługuje prasa sowiecka, nie można pominąć instytucji „Sielkorów" i „rabkorów", czyli korespondentów wiejskich i robotniczych, którzy swe obowiązki bezpośrednie oraz funkcje szpiegowskie spełniają nieraz z wielkim zapałem i sporą dozą pomysłowości.

Ilość czasopism.

Liczba wydawnictw perjodycznych w Związku zmienia się z miesiąca na miesiąc, dając nieraz dość znaczne odchylenia. Niżej podajemy szereg cyfr przeciętnych, które czerpiemy ze statystyk urzędowych sowieckich.

Ilość czasopism wynosi obecnie w całym Związku powyżej 550, z czego przypada na Moskwę 31 wydawnictw, na Petersburg — 15, na inne gubernje Rosji europejskiej — 235 (w tem 98 gubernjalnych i 137 powiatowych). Syberja posiada 30 czasopism gub. i 19 powiatowych, razem 49; Ukraina — 47 gubernjalnych i 36 powiatowych, razem 83 i reszta republik sowieckich i krajów autonomicznych — łącznie 144, w tem 109 gub. i 35 powiatowych.

Dla włościan wydaje władza sowiecka ogółem 37 czasopism (dawniej około 100; narodowościowych — 83, zawodowych — 45, dla młodzieży komunistycznej (komsomolcy) — 69, gospodarczych — 27 i wojennych 15. Resztę w liczbie powyżej 300 stanowią czasopisma ogólnopolityczne i te mają największe nakłady.

Nakłady pism.

Poczytność pism moskiewskich wyraża się w liczbie siedmiuset z górą tysięcy egzemplarzy (na początku 1917 roku jedno tylko „Rusk. Słowo" biło 1.500.000). Nakłady pism piotrogrodzkich dosięgają łącznie 200 tysięcy egzemplarzy. Prasa ukraińska rozchodzi się w ilości 323.000 egz., prasa innych republik i krajów autonomicznych — 218.000. Na całą Republikę Rosyjską przypada 1.393.000 egz., a na cały Związek — 1.934.000 egzemplarzy.

Nakład czasopism robotniczych wynosi 482.000, narodowościowych — 233.000, włościańskich — 72.000 (na 100 z górą miljonów chłopów), wojennych — 42.000 i komsomolskich — 13.000.

Najbardziej poczytną jest moskiewska „Prawda", organ centralny R. K. P., za nią idą „Izwiestja" również moskiewskie (organ wszech. związk. centr. kom.

wykon.), „Rab. Moskwa“, piotrogrodzka „Prawda“ i szereg innych gazet, wydawanych w większych centrach jak Kijów, Odesa, Charków, Rostów, Saratów, Nowogród, Ekaterynosław, Baku, Tyflis, Władywostok i t. p.

Czasopisma wydawane są w 278 miastach powiatowych, gubernjalnych i stolicach. Związek liczy obecnie 20 stolic.

Niewielkie nielegalne pisemka wydawane są sporadycznie, czasopisma rosyjskie emigracyjne oraz inne obcokrajowe do przeciętnych czytelników nie dochodzą zupełnie z powodu braku debitu. Cała Rosja żywi się tylko prasą sowiecką. („Rzeczp.“)

Notatki

Ustawa przemysłowa. Ustawa przemysłowa, którą ministerjum przemysłu i handlu opracowuje obecnie, przewiduje równouprawnienie cechów z organizacjami zawodowemi rzemieślników. Natomiast dotychczas nie została załatwiona w projekcie sprawa kwalifikacji rzemieślników. Punktem ciężkości tej sprawy są żądania cechów, domagające się wyłącznego prawa określania kwalifikacji rzemieślników. Natomiast ministerjum uważa, że sprawę kwalifikacji mogłyby załatwiać reprezentacje cechów, związków zawodowych i delegatów rządów. Sprawa ta będzie jeszcze dyskutowana.

Zniżki kolejowe na Targi Wschodnie. Polskie koleje państwowe udzielają uczestnikom Targów Wiedeńskich (w czasie od 3-go do 12-go września) za okazaniem legitymacji targowej następujących ulg: W pociągach osobowych używać można jadąc klasą wyższą biletu następnej klasy niższej; w pociągach pospiesznych uiścić trzeba prócz tego dopłatę dla pociągów pospiesznych do klasy, którą się rzeczywiście jedzie.

Koleje państwowe czechosłowackie i wszystkie koleje lokalne i prywatne, pozostające pod zarządem państwowym czeskosłowackim, udzielają uczestnikom Targów Wiedeńskich (3-go do 12-go września) w czasie od 29-go sierpnia do 17-go września 25 proc. zniżki kolejowej na jedną podróż do Wiednia i z powrotem.

Prócz tego w tym roku po raz perwszy zbyteczna jest czeskosłowacka wiza przejazdowa, o ile uczestnik Targów Wiedeńskich wykaże się przy przekroczeniu granicy legitymacją targową i ważnym paszportem. To zwolnienie od wizy odnosi się również do podróży powrotnej, jednak tylko w tym wypadku, jeśli legitymacja targowa zostanie ostemplowana przez jedną z kas targowych, jako dowód zwiedzenia Targów.

Na kolejach austrjackich otrzymują uczestnicy Targów w czasie od 30-go sierpnia do 16-go września na podróż tam i z powrotem 25 proc. zniżki i są prócz tego zwolnieni od posiadania austrjackiej wizy wjazdowej i wyjazdowej. Wystarcza wykazanie się legitymacją targową przy przekroczeniu granicy.

Wystawy i Targi. W czasie od 3—12 września br. odbędą się XI Międzynarodowe Targi Wiedeńskie.

Legitymacje targowe są do nabycia w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu w cenie 7 zł. Legitymacje te upoważniają do uzyskania ulg kolejowych, jak również do wstępu do wszystkich hal targowych. Uczestnicy Targów Wiedeńskich mogą przekroczyć granicę bez paszportów i wiz konsularnych; wystarczy przedłożenie legitymacji targowej i paszportu krajowego.

Wyższe Studjum Handlowe w Krakowie podaje w zeszycie: 5/6 swojego czasopisma „Wiedza Handlowa“ treść następującą: przebieg uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod własny gmach, artykuły z zakresu księgowości; sprawozdanie ze 101 prac studentów z zakresu inicjatywy handlowej i przemysłowej, jakoteż z zakresu towaroznawstwa; program wykładów na rok naukowy 1926/7.

Ze sprawozdania i programu powyższego jest widocznym żywy rozwój tej uczelni, mogącej poważny zastęp młodzieży akademickiej skierować na tory tak aktualnej dzisiaj działalności gospodarczej. Uczelnia ta obejmuje: Wydział Ogólno-Handlowy, Wydział Towaroznawstwa i Studjum Orjentalne.

Wyższe Studjum Handlowe ma za zadanie kształcenie czołowych pracowników handlu, przemysłu, finansów, władz autonomicznych, ponadto nauczycieli średnich szkół handlowych i pionierów rozwoju naszej ekspanzji gospodarczej na Wschód.

Wielki i skuteczny nacisk kładzie W. S. H. na wyrabianie zdolności do samodzielnej pracy, czego dowodem liczne prace i publikacje studentów, jakoteż frekwencja przeszło 200 studentów w roku ub.

Całkowity czasokres studjów w W. S. H. w Krakowie trwa podobnie jak w przeważnej ilości uniwersytetów handlowyych i w akademjach eksportowych lat 3. Studja te są jednakże na wzór amerykańskich uniwersytetów handlowych tak zorganizowane, że student może po każdym roku studjów (na Wydz. ogólno-handl.) studja swe przerwać, mając co roku pewną całość organicznie zakończoną: jeśli dla jego celów wystarcza encyklopedja nauk handlowych, opuszcza uczelnię po jednym roku; jeśli zadawala się nabyciem wiedzy przekazanej, opuszcza ją po dwóch latach; a pozostaje w niej trzy lata, jeśli chce wejść w życie z programem i wiedzą organizatora, pioniera, naukowca i jednostki tworzącej.

Wpisy studentów zwyczajnych i słuchaczy nadzwyczajnych rozpoczynają się 1 września 1926 i zostaną zamknięte, gdy się zgłosi odpowiednia ilość kandydatów.

Strajk ogólny w przemyśle papierniczym w Norwegji. Rokowania między przedsiębiorcami i robotnikami przemysłu papierniczego w Norwegji przy pośrednictwie przedstawicieli rządu zostały zerwane. Wobec tego 15. bm. w nocy rozpoczął się strajk, który objął 12 500 robotników.

Ogłoszenia: 1/1 strona 80 zł. 1/2 str. 40 zł. 1/4 str. 20 zł. 1/8 str. 10 zł. 1/16 str. 5 zł. 1/32 str. 2.50zł. Na str. I okł. 100%, na stronie II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszuk. posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godz. 9.

Przedpłata kwartalna 6,00 zł miesięczna 2.00 zł. z dostawą w dom. Numer pojedynczy 50 groszy.

- - - Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868. - - -
Nakładem „Hurtowni Drukarskiej“, Sp. z o. o. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555
Redaktor: Teodor Kryg w Poznaniu.
Rękopisów niezamówionych nie zwracamy.

Drukarnia Polska Tow. Akc. w Poznaniu.